

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Kwietnia.

PIĄTEK.

ROK 1830.

N^o 109.

WSPOMNIENIA.

Pierwsze obranie Kró-
lem Łokietka 1296.

N. PAN raczył mianować Kawalerami Or-
deru Królewskiego S. *Stanisława* I klasy, Je-
nerała-Majora *Mikulina* należącego do orszaku
J. C. K. Mości; tudzież Rzeczywistego Radcę
stanu *Negri* należącego do Ministerstwa spraw
wewnętrznych Państwa Rossyjskiego. — N.
PAN udzielił Medal srebrny z napisem »za u-
ratowanie ginących« Andrzejowi *Ptasińskiemu*
wyrobnikowi który w d. 14 Czerwca r. z. oca-
lił życie *Anastazji Kaczorowej* i jej córce to-
nącym w wodzie głębokiej pod wsią *Kaniow-
ką* w obwodzie *Radomskim*.

Spodziewane jest w tych dniach przybycie do
Warszawy J. K. M. *Xięcia Alberta* Syna
N. Króla PRUSKIEGO. Towarzyszy *Xciu* Je-
nerała *Misling*, który zeszedłgo lata odbył dy-
plomatyczną podróż do *Stambułu*.

Rada Administracyjna Królestwa mianowała
JP. *Franciszka Szaniawskiego* Pisarza sądu po-
koju Powiatu *Radomskiego*, zastępcą Podśęd-
ka Powi: *Staszowskiego* w miejsce JP. *Józ: Cią-
glińskiego* na takiż urząd do Powi: *Opatowskiego*
przeniesionego.

Do Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* na-
deszły nowe Dzieła następujące. *Jacobi* *Par-
kossii* de *Żorowice antiquissimas* de ortho-
graphia *Polonica libellus* rogatu et sumpti-
bus *E. Raczynskij* opera et studio *G.S. Bandt-
kie* editus; zł. 2 gr. 15. — Muzeum historii
naturalnej i cudów stworzenia, dla młodzie-
ży do użycia szkolnego i domowego cwicze-
nia, dzieło ozdobione wielu rycinami. *Czę: I,*
Poznań, zł. 12.

Jedna z tutejszych służących onegdaj wy-

dała na świat Dziecie płci męskiej, mające
jedną połowę głowy i twarzy wykształcone a
na drugiej wygurowane mięso na cwierć ca-
ła, do wątroby podobne, okryte włosami. Na
całem zaś ciele ma naroście i plamy w ró-
żnych kształtach. Zresztą Dziecie to jest
zdrowe.

Wyrobnik z ulicy *Białej* mający lat 60, i
dąc onegdaj wieczorem przez mostek na placu
pustym przy ulicy *Marjensztat* będąc nieco
pochmielonym, upadł w rynsztok i postradał
życie.

Autor nader pięknego i użytecznego wy-
nalazku *Astronomiczno-Geograficznego*, po-
trzebuje do ukończenia tej pracy pewnej kwoty
pieniężnej; ieśliby kto raczył wesprzeć ten
zamiar, może być pewnym iż oprócz zwrotu
wyliczonego zasiłku, otrzyma w kcrzyści po-
łowe tegoż zasiłku. Wiadomość bliższa w *Dru-
karni Kurjera Warszawy*.

Nów dziś o godz. 0, min: 51, po północy.—
Rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 10.

(Arty: nade:) Przejeżdżając przez miasto
Woiewodzkie Siedlce, mieszkaliśmy w *Hotel-
le Warszawskim* i znaleźliśmy zupełną różni-
cę. W miejscu tem podróżni znajdują wszelką
wygodę. Stancje piękne, opatrzone meblami,
łóżka z czystą pościelą, dobre, smaczne ie-
dzenia itp. Właściciel tego Hotelu już tyle
urządziwszy wygod dla podróżnych, obiecuje
jeszcze i inne ulepszenia skuteczniej, aby
zasłużyć na względy wszystkich, którzy to
miejsce za mieszkanie w przejeździe obrać
raczą.— *Podróźni.*

W *Petersburgu* znajdujący się *Muzulmanie* uroczyskie obchodzili święto *Bejramu*. Poseł *Suttana* i jego orszak znajdowali się na nabożeństwie odbytem przez *Jmana* poselstwa. W modlitwie dołączono prośbę do *BOGA* o pomyślność i zdrowie dla *N. CESARZA Ross*: i jego Dostojnej Rodziny. Po ukończeniu religijnego obrzędu częstowano obecnym kawą i herbacą. — Sławny Wirtuoz *Fild* dawał Koncert w tej stolicy.

Xże *Karól Łodzia Poniński*, Syn *Adama* i *Józefy* z *Xżąt Lubomirskich*, Małżonków, *Orderów S. Jana Jerozolimskiego* i *S. Stanisława* tej klasy *Kawaler*, przestał żyć dnia 12 b. m. i r. w dobrach swoich w *Czerwonogrodzie* w *Galicji* w 70 roku życia, po długiej i najcierpliwiej znoszonej chorobie.

We *Lwowie* wyszło opisanie *Bohaterskiego* czynu *X. Christina Szykowskiego Gwardjana Reformatorów w Przemyśle*, z którego przytaczamy wyjątki. Gdy za *Króla Michała Wiśniowieckiego* w roku 1672 *Turcy* znacznymi siłami przybyli pod *Chocim* i *Kamieniec* zdobyli, *Tatarskie* także hordy, rabując, paląc i ludzi zabierając, wpadły w ziemię *Przemyską*. Moźniejsi znajdowali dla siebie sposób schronienia w ucieczkę, ubożsi zaś zbiegli do *Przemysła*, iako do miejsca obronniejszego. *Trwoga* ogarnęła wszystkich, lecz *Zakonnik* dzielną wymową zachęcał do obrony i stanął naczelnym uzbrojonych mieszkańców. Sam zaś pieszko z towarzyszem *Braciszkiem Zakonnym* szedł przed pieszemi, wdychając pobożnie, modląc się z *Ludem* i *Bogu* tę sprawę, na którą go powołał, polecając. Stanęli w wieczór, i pościągali się wszyscy do wsi *Podstolice* zwanej, na tenczas pustej, gdyż *chłopi* uciekając przed niewolą domy swe opuścili. Niedaleko teźże wsi *Tatarzy* obozem stali, spoczywając bezpiecznie, ponieważ ożadaem wojsku *Polskiem* w

bliskości słyhać nie było, a oczem wszyskiem przez szpiegów dowiedział się ojciec *Szykowski*. Więc rozporządziwszy rzecz doskonale, i nauczywszy który zkąd, który pierwej, który z boku ma uderzyć na nieprzyjaciela, złeciwszy doświadczonym rządu, znowu ich gorącemi zachęcił słowy. »Że tu był plac na którym ich miał *Bóg* uszczęśliwić dwoiako, to iest uwolnieniem zabranych *Chrześcjan*, i pogromieniem nieprzyjaciela. Wybierać potrzeba albo z hańbą zginąć, iść w niewolę, lub chwalebnie zwyciężyć. Żeby zaś wiedzieli czyią mocą woiują, dał im hasło doświadczone w takich potrzebach, a straszliwe *Bisurmanom* to iest imię *JEZUS*: O samej tedy północy, w dobrym porządku, uderzył na obóz *Tatarski*. Pierwszy kosz czyli *rota*, zaczęła się bronić nacierającym *Przemyslanom*, ale niemogąc przyjść do ładu, ustępować poczęli. Ojciec *Szykowski* z wyborem swoich żołnierzy mężnie na nieprzyjaciela następował z nowemi posiłkami, co drugie dwa kosze albo *roty* tak zatruwożyło, że mało co się opierając, dopadłszy koni, *wszystkiego* odbiegli, i pod *Komarzem* dopiero się oparli; ale i ci mściwej ręki nie uszli, bo gdy o tem dowiedziało się wojsko *kwarciane* a z *Lubelskiego* z pod *Gołębia* ciągnące, pod *Hetmaństwem Jana Sobieskiego*, iednych pod *Kałuższem*, drugich pod *Samborem* uciekających do reszty wpień wysięło. *Inszych* obłąkanych *chłopi* po lasach niszczyli. Tak tedy ojciec *Szykowski* z małym krwią przelaniem, bo tylko *żyd* ieden poległ, zwycięzko, odbiwszy kilka tysięcy niewolnika, z ludźmi wszystkimi i bogatą zdobyczą (którą między sobą przytomni podzielili) zdrów nazajutrz do *Przemysła* powrócił, z wielką radością i tryumfem od pozostałych przyjęty. Prosto do *Katedralnego* udał się *Kościół* i tam przy uroczystem *Bogu* za zwycięstwo podziękowaniu, *Mszę*

ś. śpiewał. Pojmano przytem jednego z znaczniejszych Murzów Tatarskich i osadzono w więzieniu nad bramą miejską. Ten usilnie pragnął poznać tego wodza, a zdziwiony nad habitem i powrozem opasanego wściekał się ze złości, że od takowych ludzi pojmanym zostaf. Miał ten Ojciec wiele przez zazdrośliwą szlachtę, iako i swoich do cierpienia, tak dalece, że aby uniknął prześladowania, prosił przełożonych o przeniesienie w spokojniejsze miejsce; iakoż osiadł w klasztorze w Solcu nad Wisłą, gdzie w kilka lat i życie zakończył. Powiadał, że *Jan Sobieski*, będąc jeszcze Hetmanem, ciągnąc pod *Żurawno*, w chęci poznania *Szykowskiego*, wstąpił do *Przemysła*, a będąc w klasztorze, kazał wezwać onego do siebie. Bracia dali mu znać na ów czas klęczącemu w churze, lecz tenże oświadczył że teraz większemu służyć Panu, niżli Hetmanowi, stawić się nie może. Czem zniecierpliwiony *Sobieski*, idzie sam do chóru i po ramieniu kłapiąc klęczącego te mówi słowa: lepiej by ci Xięże było zostawać w zbroi niżeli w kapturze. A on na to odpowiedział: „Czy w kapturze, czy to w zbroi, zawsze ten szczęśliwy kto się Boga boi.“

Pan *Burmon* Minister wojny Państwa francuzkiego, który dowodzić będzie wyprawą przeciw *Algierowi*, ma wziąć z sobą swoich 4ch synów.— Przejazdka którą zwykle w wielkim tygodniu odbywają mieszkańcy *Paryża* do wsi bliskiej, wychodzi z mody, i tego roku mało Elegantów jej używało.— Pewny fabrykant w *Paryżu* doświadczył niedawno nowym sposobem wyprawiać skóry zaięcze i królicze, robi z nich rękawiczki a nawet i cholewy dolekkich bótów.— Z *Malty* wypłynęła fregata Angielska do *Algieru*, dla zabrania swego Konsula, iako też Konsulów innych narodów jeżeli tego życzyć będą.— Jedna z Gazet francuzkich zaprzecza wiadomości że starszy Syn


Xięcia Orleańskiego uda się także do *Afryki*, dla stania się władcą zawoiowanego kraju Algierskiego.— Utrzymują w *Paryżu* iż rząd francuzki rozpoczął układy z Wice Królem *Egiptu* a nawet posłał szerególnego Pełnomocnika, który nakłaniał Wice Króla do wyprawy przeciw *Algierowi*; Wice Król chciał to skutecznie, lecz odebrał nagle rozkaz Sułtana aby w tej wojnie był neutralnym.— Słychać że w *Algierze* powstało zamieszanie.— Między innemi przygotowaniami wojennemi, pracują także w *Marsylii*, nad ukończeniem 375 budynków drewnianych, które mogą być łatwo składane, w nich będzie się mogło mieścić 3,000 chorych. Admirał Francuzki *Diper* ma główny dozór nad przygotowaniem wojennem do wyprawy przeciw *Algierowi*.— Król Hiszpański zniósł dotychczasową ustawę prawa *Salickiego*, zapewniając przeto tron Hiszpański i dla potomków płci żeńskiej. Ten wyrok został z największą uroczystością publicznie ogłoszony w *Madrycie*.— Anglicy znajdujący się teraz w *Grecji*, zostają pod ścisłym dozorem, niewolno im oddalić się o pół mili od *Napoli di Romanja* bez paszportu policyjnego.— Jedna z gazet Angielskich utrzymuje że iak tylko Xięże *Sasko Koburski* obejmie rząd *Grecji*, daruje swoje dobra będące w *Anglii*, Xiężniczce *Wiktorki* Synowicy Króla Angielskiego.— Pani *Katalani* która dotąd mieszka w *Paryżu*, ma zamiar za kilka miesięcy opuścić tę stolicę i nadal mieszkać we *Włoszech*.— Święte Kollegjum w *Rzymie* liczy teraz tylko 58 Kardynałów, z tych 41 są rodowici Włosi.— Król Angielski kupił niedawno najszlachetniejszego biegacza *Konia*, za 18,330 talarów!— Sławna śpiewaczka Pani *Malibrun* w dzień swego benefisu w *Paryżu*, wpadła pod scenę z przyczyny źle zamkniętego otworu w podłodze, lecz tylko lekko jest uszkodzoną.

—W *Hawrze* i w *Ruen* spadł w tym miesiącu gęsty śnieg! tak dalece, że zdaie się iak gdyby zima na nowo się rozpoczęła w tych okolicach.


— Na wyspie *Ula* w posiadłości Angielskiej spadły razem z deszczem małe śledzie! — Gdy po biesiadzie którą niedawno dano Deputowanym w *Paryżu*, zostało 1100 franków w kasie po odtrąceniu wszelkich wydatków, rozdano te pieniądze między cierpiących nędze. — Wyprawa wojska Hiszpańskiego do *Mexyku*, została wstrzymaną z powodu niedostatku pieniędzy, których wyspa *Kuba* nie jest teraz w stanie dostarczyć. — Od kilku miesięcy przybywa znaczna liczba cudzoziemców do *Rzymu*, z tego powodu mieszkania tak zdrożały, że Anglije mieszkającej w tej stolicy, nalieli sobie mieszkania w najodleglejszej części miasta, gdzie dawniej dla niezdrowego powietrza nikt z do stojnych osób niechęciał przebywać.

DOMIESIENIA.

POKOJ duży z Przedpokoiem umeblowany na Kanonji Nr 75, blisko Zamku na 2gim piętrze jest do naięcia na czas SEJMU, o informacją tamże udać się należy.

 SZESZCZDZIESIAT TYSIĘCY złp: jest do wypożyczenia na pierwszą hipotekę Domu w Warszawie, chcący interes ten zrobić, raczy zgłosić się do W. Dominika Markowskiego Kupca Handel Win przy ulicy Senatorskiej Nr 466 utrzymującego.


PIĘĆ POKOI z MEBLAMI świeżo malowane, z Stajnią i WOZOWNIĄ na czas SEJMU do naięcia, przy ulicy Trębackiej pod Nr 630.

 W domu przy ulicy Leszno Nr 674 LOKAL składający się z 6ciu Pokoi z Meblami, w dziedzińcu zaś Izba dla służących, Kuchnia angielska, Piekarnia, Spiżarnia, Piwnica, Stajnia, Wozownia, także 3 Pokoje z Meblami, przytym Kuchnia z Izbą dla służących, Stajnia, Wozownia, na czas SEJMU lub na 4 miesiące są do naięcia oddzielnie lub razem.

Przechodzącemu ulicą Zakroczymską w d. 21 b. m. przypadkiem wypadły PAPIERY PRAWNE w pewnej sprawie to jest: Obrona z arkuszy 6 pisanych i Kopja tejeż nieukończona z arkuszy 10 składające się, które, podług powziętej wiadomości iakas


Staruszka tuż przy Kościele XX. Franciszkanów miała podnieść. Easkawy znalazca lub wiadomość o tem posiadający, zechce donieść pod Nr 1844 Lit:B. przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie fabryka Krossetego, za nagrodą.

Józefa Klemkowna zagubiwszy KSIĄŻKĘ SŁUŻBOWĄ, uprasza o oddanie do Biura Służących, gdyż Urząd Muncypalny uznał za nieważną.

 Mam honor uwiadomić Właścicieli i Amatorów BŁONIEM są 100 sztuk Macior czystej krwi Merynosów, młodych i skotnych: między któremi czwarta część jest Elektów, także czterech Tryków do sprzedania. —
Aloizy Miketta.

Administracja Jeneralna Dóbr i Interessów JW. Alexandry z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Potockiej, wzywa każdego kogo to dotyczyć może ażeby, gdy w Dobrach Klucza Willanowskiego zaszła z dniem 1 Kwietnia b. r. zmiana Oficjalistów, a mianowicie Administratora tychże Dóbr i Zastępcy Wójta Gminy Willanowskiej; przeto ktoby, czyli z Administracją Kluczową Willanowską czyli Zastępcą Wójta Gminy Willanowskiej będąc w iakich Interessach dotąd ich nieskończył, do Administracji Jeneralnej w Willanowie czynności swoje odbywającej najdalej w przeciągu jednego Miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia zgłosić się zechciał, celem przedstawienia swoich żądań i ukończenia miąnego Interessu, po upłynionym bowiem tym terminie sam sobie winę przypisze, gdy z tego względu szkodę iaką ponosić by miał.

Przy ulicy Dzikiej Nr 2314 z wolnej ręki żadnymi długami nie obciążony, do sprzedania znajduje się OGRÓD WARZYWNY w też Warzywo do użytku zaopatrzony. Wiadomość dla zgłaszającego się jest przy ulicy Pawiej Nr 2343 u Właścicielki domu.

 Klacze 3, skarogniade i Ogier takiż; Koń i Ogier, maści karej, wszystkie rassowe młode, w dobrej tuszy, Kareciane; oraz KOCZYK mały, niski, nie prawie nieużywany, są do sprzedania. Dowiedzieć się można u Szwajcara w Hotelu Angielskim od dnia 26 b. m. tylko przez dni trzy.

Komu zginał PIESEK mały biały z czarnymi łatkami, uszkami obciętemi, może powziąć wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

TEATR NARODOWY. Jntro 6 raz *Amalja z Mansfeld*. Po pierwszym Akcie Uwertura *Smierć Kalasa* kompozycji JP. *Sztans*.